

Droga Kwarantanno!

Zamarło wszystko dokoła. Każdy zamknięty w swojej przestrzeni. Dużo dni spędziłam nie przekraczając progu własnego domu. Niespodziewana lekcja dała mi dużo do myślenia. W domu wpadam w monotonność i czasem nie wiem jaki jest dzień tygodnia, gdy wstaję rano z łóżka, bo każdy dzień wygląda tak samo. Czekam aż czas znów zacznie płynąć. Wypatrując oznak końca, szykuję się na niego tworząc plany.

Do zobaczenia jutro.

Amelka